



## Beata Molo

### *Kriege um Ressourcen. Herausforderungen für das 21. Jahrhundert*

pod redakcją R. Brauna, T. Helda,  
F. Brickweddego, E. Neugebohrna,  
O. Von Uexküllä

[Oekom Verlag, München 2009, 261 s.]

Spółeczność międzynarodowa w XXI w. stoi w obliczu wielu wyzwań i zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Szczególnego znaczenia nabierają takie zagadnienia, jak zmiany klimatyczne, dostęp do surowców i wojna bądź pokój. Co istotne, powyższe problemy rozpatrywane są we wzajemnym powiązaniu zarówno w ujęciu teoretycznym, jak również praktycznym.

Wielu powyższym kwestiom została poświęcona książka *Kriege um Ressourcen. Herausforderungen für das 21. Jahrhundert*.

Na treść powyższego opracowania składają się artykuły i szkice ekspertów z różnych ośrodków i państw, reprezentantów sfery polityki, przemysłu, praktyków i aktywistów. Taki dobór autorów pozwolił na osiągnięcie zakreślonego we wstępie celu, a więc połączenia „różnych kultur wiedzy, które przybliżają postawioną kwestię zarówno od strony naukowej, jak i z perspektywy ludzkiego bezpieczeństwa” (s. 13). Co więcej, w artykułach zostały sformułowane swego rodzaju rekomendacje dla polityki, przemysłu i ruchów społecznych, które powinny się przyczynić do usytuowania dialogu odnośnie do tego wiodącego zagadnienia na szerokich społecznych podstawach. O sile książki w ocenie jednego z redaktorów R. Brauna stanowią przemyślenia, które wydają się kontrowersyjne i ze sobą sprzeczne. To pozorna jednak sprzeczność, ponieważ możliwe rozwiązania nie są monolityczne, proste i jednoznaczne do określenia (s. 13).

Omawiana książka została podzielona na cztery części tematyczne: *Grundlagen* (Podstawy), *Konfliktlinien* (Linie konfliktu), *Brennpunkte* (Punkty zapalne) i *Lösungen* (Rozwiązania).

Wśród autorów pierwszej części odnajdujemy E.U. von Weizsäckera, niemieckiego naukowca i polityka; S. Gabriela, szefa resortu środowiska, ochrony przyrody i bezpieczeństwa reaktorów atomowych w latach 2005–2009, J. Galtunga, norweskiego twórcę międzynarodowych badań nad pokojem i konfliktem oraz D. Goldberga, aktywistę zwalczającego apartheid w Republice Południowej Afryki.

Autorzy drugiej części to: H. Scheer, wieloletni deputowany do Bundestagu i Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy oraz przewodniczący EUROSOLAR, S. Dröge, ekspert SWP, M. Brzoska, pracownik naukowy Uniwersytetu w Hamburgu, M. Basedau, ekspert GIGA, R. Montenegro, biolog ewolucyjny z Argentyny; D. Messner, politolog i ekonomista; L. Hunter Lovins, amerykański socjolog i politolog; U. Tillmann, biolog i praktyk pracujący przez wiele lat dla koncernu BASF, aktywistka B. Jagge i H. Grassl, meteorolog i klimatolog.

W trzeciej części książki znalazły się teksty J.J. Bogardiego, dyrektora jednego z instytutów Uniwersytetu Narodów Zjednoczonych w Bonn, Ch. Randzio-Plath, pracownika naukowego Uniwersytetu w Hamburgu, F. Langer, izraelskiej pisarki i prawniczki, W. Maathai, afrykańskiej aktywistki, S. Sivaraksa, aktywisty z Tajlandii oraz Y. Heui Lee, zatrudnionej na Uniwersytecie Technicznym w Berlinie.

Natomiast czwarta część zawiera artykuły, głosy i szkice m.in. J. von Uexküllä, działacza i twórcy tzw. alternatywnego Nobla, M. Griefahna, polityka SPD, P. Hennickego, byłego dyrektora Wuppertal Institut für Klima, Umwelt und Energie, J. Spangenbergä, ekologa i biologa, M. Succowa, ostatniego ministra środowiska NRD i K. Lamersa, prawnika, politologa i polityka.

Spośród wielu opracowań zamieszczonych w omawianej książce poniżej zostaną omówione dwa artykuły. Pierwszy z nich, którego autorką jest S. Dröge, zatytułowany *Energiesicherheit im 21. Jahrhundert: Zwischen Geopolitik und Nachhaltigkeit*, dotyczy niezwykle ważnego problemu zapewnienia bezpieczeństwa zaopatrzenia energetycznego.

Autorka już na początku rozważań podkreśla, że zapewnienie bezpieczeństwa dostaw w XXI w. stawia nas przed dużymi wyzwaniami. Zastanawia się, czy możliwe jest zintegrowanie działań związanych z realizacją dwóch celów, tj. ochroną klimatu i zapewnieniem dostaw energii. Innymi słowy, czy zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego wyklucza działania na rzecz ochrony klimatu.

Trafnie zauważa, że w przypadku integrowania działań na rzecz trwałego zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego bądź ich sprzeczności ważny jest kontekst czasowy podejmowanych decyzji politycznych. W bliskiej perspektywie, w przypadku braku dostaw, ważne są możliwości i sposoby reagowania wobec krajów-dostawców oraz podjęcie decyzji odnośnie do inwestycji, które także długookresowo zapewnią bezpieczeństwo. Natomiast w średniej perspektywie konieczna jest trwała dywersyfikacja zaopatrzenia w energię w wymiarze geograficznym. Ponadto ważne jest podejmowanie takich działań, jak rozwijanie technologii CCS, wzrost udziału odnawialnych źródeł energii, zwiększenie efektywności energetycznej we wszystkich sektorach i gospodarstwach domowych oraz stworzenie partnerstwa energetycznego z innymi państwami-konsumentami i państwami-dostawcami. Długookresowo polityka ener-

getyczna będzie konfrontowana z postulatami ograniczenia globalnej temperatury (w stosunku do poziomu sprzed okresu uprzemysłowienia).

W kontekście zaopatrzenia w energię i ochrony klimatu istotnych jest zdaniem S. Dröge pięć wyzwań (s. 65–68), do których zalicza: 1) zastępowanie węgla gazem ziemnym w procesie produkcji prądu, które jest związane z ograniczeniem emisji CO<sub>2</sub>. Oznacza to także wzrost zależności Unii Europejskiej od importu błękitnego paliwa z Rosji, Algierii, w przeszłości Kazachstanu i Iranu. W celu ograniczenia zależności, a tym samym poprawy bilansu CO<sub>2</sub>, niezbędny jest wzrost efektywności energetycznej (np. poprzez kogenerację ciepła i energii elektrycznej); 2) intensyfikację badań w zakresie technologii CCS jako standardowej dla elektrowni węglowych. Akcentuje potrzebę nowej polityki międzynarodowej w zakresie transferu tej technologii i współpracy przy wykorzystywaniu magazynów, aby skutecznie realizować cel ochrony klimatu; 3) wzrost efektywności energetycznej, który może znacząco przyczynić się do obniżenia emisji gazów cieplarnianych; 4) rozwijanie energetyki jądrowej, które jest postulowane w ramach debaty o ochronie klimatu i zaopatrzeniu w energię jako sposób na zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych i zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego; 5) decentralizacja zaopatrzenia w energię jako integralny element ochrony klimatu i bezpieczeństwa energetycznego. W tym przypadku powstaje pytanie, czy w określonych regionach państwa koncentracja zaopatrzenia jest efektywna w sytuacji, gdy do dyspozycji są technologie pozyskiwania energii z lokalnych odnawialnych źródeł.

Autorka w podsumowaniu akcentuje konieczność zintegrowanej polityki energetycznej (bezpieczeństwa zaopatrzenia w energię) i klimatycznej (ochrony klimatu) zarówno na poziomie narodowym, jak i międzynarodowym. Powtarza, że racjonalne kształtowanie mieszanki energetycznej i rozbudowa odnawialnych źródeł energii wymagają wspólnych wysiłków państw-konsumentów, a dywersyfikacja źródeł – wsparcia dla inwestorów. Ponadto pewność zaopatrzenia w paliwa kopalne może następować tylko przez kooperację z państwami-producentami, w wielu przypadkach o niedemokratycznych strukturach (s. 69).

Drugim ciekawym opracowaniem zamieszczonym w omawianej książce jest tekst M. Basedau'a, *Ölkriege – Kriege der Zukunft?*

We wprowadzeniu autor stwierdza, że z powodu wysokich cen ropy naftowej i kryzysów w regionach wydobywania wielu badaczy prognozuje zaostrzenie konfliktów o ten surowiec. Główna hipoteza brzmi, że „wyczerpujące się zasoby ropy naftowej i rosnący popyt na nią będą powodować konflikty pomiędzy importerami i/albo eksporterami tego surowca” (s. 85).

Basedau wskazuje cztery możliwe rodzaje wojny o ropę naftową w przyszłości: 1) konflikty między eksporterami i importerami, 2) konflikty między importerami, 3) konflikty między eksporterami, 4) konflikty wewnątrz krajów eksportujących ten surowiec.

W pierwszym przypadku państwa uzależnione od ropy naftowej mogłyby zapewnić sobie import surowca za pomocą środków militarnych, tj. wojennej konfrontacji z państwami-eksporterami. Według drugiego scenariusza, konkurencja między importerami ropy naftowej może prowadzić do militarnej konfrontacji. Obawy dotyczą przede wszystkim rywalizacji pomiędzy USA i Chinami, która mogłaby zostać wzmocniona przez polityczny konflikt o dominację w świecie. Możliwa jest bezpośrednia konfron-

tacja bądź wojna zastępcza w regionach wydobycia ropy naftowej. Trzeci scenariusz przewiduje wojny między eksporterami ropy naftowej w sytuacji, gdy posiadanie tego surowca postrzegane jest w kategoriach siły/władzy, a dochody czerpane ze sprzedaży wzrastają. Możliwy jest także konflikt zbrojny, gdy złoża ropy naftowej „przekracza granice” i jego przynależność może zostać w ten sposób rozstrzygnięta. Natomiast według ostatniego scenariusza, niewykluczone są wojny w krajach eksportujących ropę naftową. Co istotne, jest to efekt nie tyle niedoboru, ile nadmiaru tego surowca. Możliwe są więc bądź zbrojne secesje, gdy złoża koncentrują się w określonych regionach (Aceh/Indonezja, delta Nigru/Nigeria, Cabinda/Angola) bądź „wojny antyreżimowe”, gdy grupy rebeliantów dążą do obalenia dotychczasowej władzy centralnej i przejęcia dostępu do surowców.

Autor podkreśla, że powyższa lista nie jest kompletna. Możliwe są bowiem m.in. także konflikty o rejon transportu (rurociągi, drogi morskie) lub wewnątrz państw-importerów ropy naftowej wtedy, gdy niedobór tego surowca powoduje kryzysy gospodarcze, a w efekcie konflikty (s. 88).

Niemiecki ekspert zauważa jednak, że hipoteza globalnego kryzysu wywołanego przez niedobór ropy naftowej, a w efekcie konflikty zbrojne, jest trudna do udowodnienia. Po pierwsze, wątpliwe są w najbliższej przyszłości konflikty między eksporterami i importerami ropy naftowej (scenariusz 1). Po drugie, także niemożliwe są raczej konflikty między importerami ropy naftowej (scenariusz 2). Rywalizacja o ropę naftową może się zaostrzać, ale militarna konfrontacja między Chinami i USA jest mało prawdopodobna. Po trzecie, konflikty między eksporterami ropy naftowej (scenariusz 3) należą do najmniej prawdopodobnych scenariuszy, chociaż nie są wykluczone konflikty graniczne między tymi państwami. Po czwarte natomiast, należy się liczyć z konfliktami wewnątrz państw eksportujących ropę naftową. Jest to *de facto* najczęstsza forma użycia siły w przeszłości w ramach wszystkich wyodrębnionych scenariuszy. Jednakże w większości przypadków ropa naftowa jest jedną z przyczyn konfliktów.

Czy możliwe jest wobec tego uniknięcie konfliktów o ropę naftową? Otóż według autora w przypadku „państw eksportujących ropę naftową rozwiązaniem jest dywersyfikacja ich gospodarek i odbudowa/rozbudowa efektywnych instytucji”. Istotna jest w tym względzie racjonalna polityka podziału, która spowoduje właściwy udział wszystkich w bogactwie czerpanym z ropy naftowej. Natomiast państwa zależne od importu ropy naftowej powinny zdywersyfikować źródła pochodzenia tego surowca, co jednak uniemożliwia koncentracja jego rezerw w kilku regionach świata. A zatem konieczna jest dywersyfikacja źródeł energii oraz intensyfikacja stosunków z państwami-eksporterami ropy naftowej. To zaś wzmocniłoby obustronną zależność, a tym samym zmniejszyłoby prawdopodobieństwo konfliktów (s. 93–94).

Na koniec należy podkreślić, że publikacja jest wieloaspektową i interesującą pozycją książkową, która warta jest polecenia wszystkim zainteresowanym złożoną problematyką zmian klimatu, niedoboru surowców i konfliktów.